

ⓧ

151/2

APEL

do wszystkich członków "Solidarności" i ludzi,
którym leży na sercu wolność Ojczyzny.

10 listopada mija druga rocznica rejestracji
NSZZ "Solidarność". 11 listopada br. święcimy
64 rocznicę odzyskania po latach zaborów niepodle-
głości. Listopad jest miesiącem pamięci o naszych
zmarłych, miesiącem, w którym szczególna cześć
i pamięć należy się naszym kolegom, którzy zginęli
z ręki zaślepionej siły dyktatury milicyjno-wojsko-
wej, kierowanej przez partię z "nazwy" robotniczą.
Musimy wyciągnąć określone wnioski z historii,
która minęła i tej, która się tworzy, dlatego
10 listopada na apel Tymczasowej Komisji Koordyna-
cyjnej "Solidarności" przystąpimy do czterogodzinnego
strajku ostrzegawczego. Nie zasłaniajmy się dziećmi
i innymi racjami, bo dziś bierne przetrwanie nie
gwarantuje żadnej życiowej perspektywy dla naszych
dzieci i młodzieży, która gdy dorośnie nie będzie
wcale zachwycona służalczemu podporządkowaniu się
swoich Ojców bezprawiu, kłamstwu i zdradzie wszystkich
ludzi pracy czy socjalizmu, którym tak nagminnie
usprawiedliwiają swoje bezprawie twórcy tzw. prawa
wojennego.

P a m i ę t a j ! ! !

10 listopada na okres 4 godzin wstrzymujemy się
od pracy bez oczekiwania na czyjakolwiek dyspozycje

Wyraziliśmy w ten sposób protest przeciwko strzelaniu do ludzi pracy, pogwałceniu podstawowych praw klasy robotniczej i nie mającego w historii precedensu rozwiązania przez tzw. sejm organizacji związkowej "Solidarność" wbrew woli zdecydowanej większości ludzi pracy. Protestujemy przeciwko znęcaniu się przez milicję na naszych kolegach, którzy z narażeniem własnego życia z determinacją upominają się o nasze prawa człowieka i obywatela.

Protestujemy przeciwko przetrzymywaniu w więzieniach i w tzw. ośrodkach odosobnienia wybranych przez nas liderów związku na czele z Lechem Wałęsą. W swoich mieszkaniach w godzinach 21⁰⁰ - 21¹⁰ zapalamy świece i modlimy się za Ojczyznę. Swoją postawą dajmy odpowiedź Ojcu św. na Jego wezwanie w czasie kanonizacji Ojca Maksymiliana Kolbego.

Ojciec św. stać Twoich rodaków na więcej, stać nas na polską solidarność, międzyludzką, która pozwoli nam przezwyciężyć nasze tchórzostwo, bo:

"Za chleb i Nową Polskę
Janek Wiśniewski padł,
Górnicy krew przelali,
do brata strzelał brat.
Cóż, że jest krwawy terror - walczyć wciąż
będziemy,
by Polska nie zginęła póki my żyjemy."

NSZZ "Solidarność" Jarosław

Jarosław, dn. 3.11.1982r